



Evangelium vitae

św. Jana Pawła II

Fundament demokracji

Ewangelia życia jest przeznaczona dla całej ludzkiej społeczności. Działać na rzecz życia znaczy przyczyniać się do odnowy społeczeństwa przez budowanie wspólnego dobra. Nie można bowiem budować wspólnego dobra, jeśli się nie uznaje i nie chroni prawa do życia, na którym się opierają i z którego wynikają wszystkie inne niezbywalne prawa człowieka.

Nie może też mieć solidnych podstaw społeczeństwo, które – choć opowiada się za wartościami takimi jak godność osoby, sprawiedliwość i pokój – zaprzecza radykalnie samemu sobie, przyjmując i tolerując najrozmaitsze formy poniżania i naruszania życia ludzkiego, zwłaszcza życia ludzi słabych i zepchniętych na marginesy.

Tylko szacunek dla życia może stanowić fundament i gwarancję najcenniejszych i najpotrzebniejszych dla społeczeństwa wartości, takich jak demokracja i pokój. Nie może bowiem istnieć prawdziwa demokracja, jeżeli nie uznaje się godności każdego człowieka i nie szanuje jego praw.

Św. Jan Paweł II, encyklika „Evangelium vitae”

Poszukiwani są byli więźniowie obozu w Stutthof, którzy mogą uczestniczyć w procesie byłego strażnika obozowego w Niemczech.

Niemiecka prokuratura zdecydowała się oskarżyć byłego esesmana o pomoc w zagładzie więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego w Stutthof, gdzie był strażnikiem. – Prokuratura w Hamburgu złożyła akt oskarżenia przeciwko byłemu esesmanowi z obozu Stutthof. Przedstawiony jest zarzut pomocnictwa w morderstwie w 5230 przypadkach. Oskarżony, 92-letni Bruno D., służył w Stutthof od sierpnia 1944 do kwietnia 1945 r. – informuje mec. Rajmund Niwiński, adwokat z Düsseldorfu, który występuje jako pełnomocnik ofiar obozu w tego rodzaju procesach. Dodaje, że oskarżony złożył w śledztwie „obszerne zeznania”. – Oczekuję decyzji sądu o przyjęciu aktu oskarżenia oraz o dopuszczeniu do postępowania, jako oskarżyciela posiłkowego, jednego z moich klientów – stwierdza adwokat.

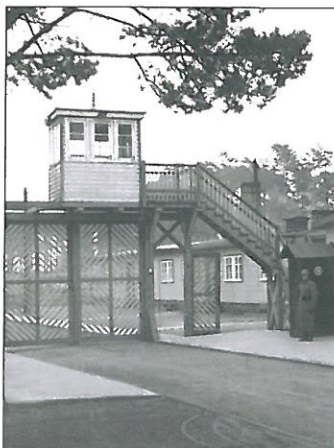
Zgodnie z niemieckim prawem byli więźniowie obozów koncentracyjnych, a także ich dzieci i rodzeństwo, mogą uczestniczyć w procesach jako oskarżyciele posiłkowi. Ich koszty ponosi państwo niemieckie. – Byli więźniowie mają możliwość brania aktywnego udziału w tych postępowaniach, ale nie muszą przyjeżdżać do Niemiec na rozprawę, gdyż są reprezentowani przez pełnomocników – podkreślał w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” mec. Niwiński.

Prawnik przyjeżdża na uroczystości 74. rocznicy oswobodzenia KL Stutthof i m.in. chciałby spotkać się z dyrektorem Muzeum Stutthof w Sztutowie. Placówka potwierdziła nam, że stosowna prośba wpłynęła już do muzeum.

– Dobrze by było, gdyby ktoś z polskich więźniów został oskarżycielem posiłkowym w tej sprawie – mówi nam mec. Lech Obara, przewodniczący Stowarzyszenia Patria Nostra. Wspiera

ono działania mec. Niwińskiego. – Pan mecenas Niwiński chciałby reprezentować byłych więźniów. Ich udział nadalby odpowiedni charakter tej sprawie – podkreśla mec. Obara.

W zeszłym roku doszło już do oskarżenia byłego strażnika Stutthof Johanna R. przed sądem w Münster. Jednak



FOT. STUTTHOF.DIG

Wykluczam możliwość, by jakkolwiek strażnik w KL Stutthof na wieżach wartowniczych nie wiedział, co się działo w obozie.

Piotr Tarnowski
dyrektor Muzeum Stutthof

niedawno sąd umorzył tę sprawę, uznając, że oskarżony nie jest w stanie występować przed sądem ze względu na stan zdrowia. „Rozczarowanie” – tak zakończenie tej sprawy skomentował dyrektor Muzeum Stutthof Piotr Tarnowski. „Gdy proces rozpoczął się,

miałem nadzieję, że sprawiedliwość dosięgła po latach sprawcę zagłady. Byłby to dobry znak dla ofiar niemieckich obozów koncentracyjnych i ich rodzin, że oprawcy będą sądzeni. Miał być także sygnałem dla sprawców, że nawet mimo ich sędziwego wieku, zbrodnie nie ujdą im płazem. Ten sygnał miał mówić wyraźnie: »nie możecie spać spokojnie« – napisał w swoim oświadczeniu. „Niemieccy prokuratorzy odbyli na terenie Muzeum Stutthof wizję lokalną, przedstawiliśmy im sposób funkcjonowania i założenia obozu koncentracyjnego, jego objekty i urządzenia. Osobiście wykluczam możliwość, by jakkolwiek strażnik służący w KL Stutthof na wieżach wartowniczych nie wiedział, co się działo w obozie” – podkreślił Tarnowski. Dodaje, że uważa, iż „każdy członek załogi obozów koncentracyjnych – bez względu na rolę i funkcję – jest winny niedoli ofiar, którym zadawano śmierć i ból oraz odzierano z godności”. „W sposób oczywisty rodzi się pytanie, dlaczego sprawiedliwość upomniała się o nich tak późno? Nie znajduję powodów i nie podzielam tych, które znam, by usprawiedliwić taką opieszałość w sądeniu zbrodniarzy” – stwierdził dyrektor.

Mecenas Niwiński zaznacza, że ze względu na inne procesy poszukiwani są także byli więźniowie obozów Auschwitz, Ravensbrück, Mauthausen, Buchenwald, a także świadkowie akcji „Erntefest” w obozie Majdanek.

W akcję jest zaangażowany Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Jego prezes Stanisław Zalewski mówi nam, że „sprawa idzie swoim tokiem”, nawiązano wiele kontaktów. Złożono już pierwsze zeznania. – Też występuję jako oskarżyciel posiłkowy – zaznacza Zalewski.

Przez obóz w Stutthof przewinęło się ok. 110 tys. więźniów, pochodzących z 26 krajów, w tym obywateli polskich – ok. 30 tys. ■

Zenon Baranowski



Modlitwa
Ojca Świętego
Jana Pawła II
w intencji
obrony życia

Mamy wielką szansę w naszej Ojczyźnie zatrzymać zabijanie poczętych dzieci podejrzewanych o chorobę lub niepełnosprawność. **Módlmy się** o szybkie uchwalenie ustawy „Zatrzymaj aborcję”. **Módlmy się** o pełną ochronę życia ludzkiego w Polsce. **Nie czekaj.** Codziennie odmów modlitwę św. Jana Pawła II z encykliki o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego „Evangelium vitae”.

O Maryjo, jutrzeńko nowego świata, Matko żyjących, Tobie zawieramy sprawę życia: spójrz, o Matko, na niezliczone rzesze dzieci, którym nie pozwala się przyjść na świat, ubogich, którzy zmagają się z trudnościami życia, mężczyzn i kobiet – ofiary nieludzkiej przemocy, starców i chorych zabitych przez obojętność albo fałszywą litość.

Spraw, aby wszyscy wierzący w Twojego Syna potrafili otwarcie i z miłością głosić ludzom naszej epoki Ewangelię życia.

Wyjednaj im łaskę przyjęcia jej jako zawsze nowego daru, radość wystawiania jej z wdzięcznością w całym życiu oraz odwagę czynnego i wytrwałego świadczenia o niej, aby mogli budować, wraz z wszystkimi ludźmi dobrej woli, cywilizację prawdy i miłości na cześć i chwałę Boga Stwórcy, który miłuje życie.